KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Kwietnia. — Rok 1838. Czwartek. № 92. Jutro, N. MARJA bolesna i Ś. Wilhelm. v. s. Zwiastowanie N. MARJI.

Lękano się drożyzny zwykłych produktów na *Święcone*, z powodu przerwanych związków podróży, lecz wczorajsze ukończenie mostu, zmniejszyło tę obawę; także przypłynęło z Krakowskiego trzy galary napełnione iaiami. Gościńce iuż są znacznie ulepszone. — Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego W. *Łubkowski*, zebrał od Urzędników Banku, oraz kilku innych dobroczynnych osób prywatnych, summę złp. 1496 gr. 20, dla *nieszczęśliwych dotkniętych powodzią Wisły*. P. Daniel *Hoh* b. Starszy Zgromadzenia Młynarzy, piekarnią w possesji swej Nr 771 utrzymuiący, powodowany miłością bliźnich, ofiarował 215 czterofuntowych bochenków chleba, na potrzebę nadwiślańskich mieszkańców dotkniętych powodzią; za ten uczynek miłosierny, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności składa Mu podziękowanie. Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla nadwiślan, od NN. dany na *podkup* dukat w złocie; złożono oraz złp. 5, od iednego z Starozakonnych na rzecz dotkniętych powodzią, za zerwanie numeru Dorożkarzowi. Wczorajszy dar dla ubogich od *Zakochanego* skutkował; złożono bowiem wczorajszego wieczoru w Redakcji Kurjera także dla ubogich: od z B. kochanego zł. 5, od z C. kochanego zł. 3, od z D. kochanego tyleż, od z E. kochanej zł. 5, od z F. kochanego zł. 3; ta kwota zł. 19 oddaną została do rozporządzenia Towarzy: Dobro:. — Rodzice po zmarłym ś. p. Ferdynandzie *Nikel* 16sto-letnim, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z domu Nr 1103 przy ulicy Twardej, iutro o godzinie 3ej z południa na smętarz Ewangielicki, odbyć się maiącą. — *Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego.* Do budowy pomników tak na Saskim Placu w Warszawie, iakoteż w Kaliszu wystawić się maiących, potrzebne są rozmaite modele z gipsu, tudzież roboty z brązu pozłacanego i z marmuru; ktoby zatem z Rzeźbiarzy, Brązowników i Kamieniarzy robot tych podjąć się miał zamiar, i był w stanie takowe wykonać, może przejrzyć rysunki tych robot, i warunki pod iakiemi mogą być powierzone w Sekretarjacie Banku, gdzie następnie przyjmowane będą deklaracje opieczętowane na ręce Sekretarza Jeneralnego Banku, najdalej do dnia 6 (18) Kwietnia r. b. do godziny 11stej z rana. *Łubkowski.* — Gdy *iedwabnictwo* w naszym kraiu postępować zaczyna i otrzymane skutki czynionych w tej gałęzi przemysłu zabiegów, usunęły iuż ugruntowaną na uprzedzeniu wątpliwość, czyli produkcja iedwabiu pod naszą strefą udać się może i Rząd przez postanowienie Kommissji Rząd: Spraw Wew: D. i O. P. nakazuie kassom miejskim Królestwa nabywania nasienia morwowego dla mieszkańców tychże miast z funduszów publicznych, czynny ku wzniesieniu tej gałęzi przemysłu, bierze udział; pożądaną będzie rzeczą dla właścicieli ziemi i osób tem zajmuiących się, mieć podręczne praktyczne dziełko o uprawie morwy, która główną iest podstawą rozwinięcia się iedwabnictwa w kraiu. Dziełkiem takiem przysłużył się publiczności Tłumacz traktatu o uprawie morwy, napisanego przez P. *Türk'a*, którego wieloletnie prace i badania wsparte pomocą Rządu i Towarzystw technicznych, głównie spowodowały obecny wzrost iedwabnictwa w Prussach i północnych Niemczech. Tłumacz łącząc z przysługą cel dobroczynny, przeznaczył dochód ze sprzedaży tego dziełka na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, odstąpiwszy temuż Instytutowi całą edycją tego pisma, własnym kosztem wydanego. Dziełko to pod tytułem: *Traktat o uprawie morwy napisany przez P. Türk'a Pruskiego Radzcę rządowe-*

go i członka wielu uczonych i technicznych towarzystw, podług najnowszych iego doświadczeń do naszego klimatu stosuiących się, poprzedzone kilkoma uwagami tłumacza nad wzniesieniem iedwabnictwa w naszym kraiu. Sprzedaie się we wszystkich księgarniach tutej: po zł. 1. — W księgarni F. S. *Dmuchowskiego* przy ulicy Miodowej iest główny Kantor *Muzeum Domowego* i *Czytań przyiemnych*. Prenumerata na te oba pisma wynosi rocznie zł. 18 w Warsza:, zł. 24 na Urzędach i Stacjach Poczto:. W tejże Księgarni abonować można Książki polskie i francuzkie, których zbiór ciągle iest powiększany najnowszemi dziełami. Tamże sprzedaią się wszelkie książki w języku polskim. — *Światowid*. Z 6tym poszytem ukończony został 1szy tom Światowida z r. b. zawiera 3 ryciny i następuiące przedmioty: O pismach czasowych w Warsz:; O sztukach dramatycznych granych w ciągu zeszłego roku na teatrach Warszaw:; Łazienki w Warszawie; Rusałki; Żal dziewicy (śpiewka); Żebraczka (powieść); O różnych kształtach roku u ludów starożytnych i nowożytnych: Sekret (powiastka wierszem); O główniejszych podnietach umysłu; Helena (powieść); Robert Djabeł; Bibljografja; Zosia z pod Janowca (powieść); Regum Sombri Xiężna Serdany (historyczne); Bronisława (powieść); Uwagi nad Noworocznikiem *Pierwiosnek*; Izaak Newton; O sposobie pisania historji; Fjołek z bratkiem i róża (bajka); Pomnik Gutenberga w Moguncji. Prócz tego przy końcu każdego poszytu znajduią się *Nowości* zawieraiące krótkie ciekawe artykuły, zdania, myśli, Kalembury i szarady. *Światowid* wychodzić będzie w dalszym ciągu i w bieżącym kwartale na pięknym kleiowym papierze z rycinami w poszytach dwuarkuszowych co 15 dni. Prenumerata kwartalna w Warsz: zł. 4, na prowincji zł. 6, każdy zaś tom tak z r. b. iak i z r. z. w papier oprawny kosztuie z opłatą portorji zł. 4 gr. 20 i na każdym pocztamcie zapisany być może; w Warszawie przyjmuią prenumeratę wszystkie kantory pism perjodycz: i Biuro Jnform:. Ktoby chciał mieć odnoszonego *Swiatowida* do mieszkania zapłaci gr. 10 na miesiąc czyli zł. 1 na kwartał za odnoszenie. *Redakcja Światowida*. — W rozpoczęciu ciągnienia 3 kla: 51 Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 2000 na Nr 24,827 u Nowickiej. Zł. 1500 na Nr 33,006 u Wiemana. Po zł. 1000: na Nra 5830, 5961, 9897, 34,523, 50,429, 57,298. — Służąca maiąca lat 14, z przyczyn dotąd niewiadomych, onegdaj odebrała sobie życie przez powieszenie się na sznurze od bielizny. — Pod Nr 446, podrzucono Dziecię płci męzkiej, pół roku życia mieć mogące, które na wychowanie do Jnsty: Dzie: Jezus odesłano, a śledztwo Rodziców i sprawcy podrzucenia zarządzono. — Wczoraj w Teatrze Rozmai: po *Xiężnie* i *Paziu* przywołani: JPani *Halpert* 3 kroć, tudzież JPP. *Kudlicz* i *Komorowski*.

Ze Lwowa. — Dnia 18 z. m. odprawił się w archikatedrze ruskiej u Sgo *Jerzego*, uroczysty obrzęd konsekracji na biskupstwo ruskie Munkackie, w Królestwie Węgierskiem, JW. JX. *Popowicza*, Prałata kantora kapituły proszowskiej, sztuk wyzwolonych i filozofji doktora, a hrabstwa saraskiego tabuli sądowej asesora. JW. Nominat przybywszy dnia 16 z. m. w gronie prałatów i duchowieństwa węgierskiego, otrzymał poświęcenie w obliczu zgromadzonego ludu od Jego Excel: JW. JX. Michała *Lewickiego*, Metropolity halickiego, Arcybiskupa lwowskiego obr: rusko-katolickiego. Współ-konsekratorami byli: Jego Excel: JW. JX. Franciszek de Paula *Pischtek*, Prymas Królestwa Galicji, Arcybiskup lwowski łaciński, JW. JX. Samuel *Stefanowicz*, Arcybiskup ormiański i JW. JX. Jan *Snigurski*, Biskup ruski, przemyski, samborski i sanocki. Uroczystość ta i z tego względu pamiętną zostanie, że to iest pierwszy wypadek, iż Biskup węgierski po poświęcenie do Galicji się udał. — Koncert P. *Lewy* dany dnia 28 z. m. przyięła Publiczność z nadzwyczajnem upodobaniem. W przyszły wtorek i czwartek da

ieszcze P. *Lewy* koncert w teatrze, a potem zaraz wyieżdża do Warszawy. (G. L.)

Francja.— Dochody *Algieru* które r. 1831 wynosiły tylko pół miljona, powiększyły się teraz do pół 4ta miljona. Dowóz powiększył się w iednym roku od 22 do 33 miljonów. — P. *Mole* miał Panu *Thiers* ofiarować ministerstwo spraw wewnętrznych. — Ben *Arach* Poseł *Abdel Kadera*, przybył 18 z. m. z Marsylji do Paryża. — Znany *Ferand* napisał list do matki swoiej kochanki, w którym obowiązuie się żywić i szanować ią iak swoią własnę. — Ben *Arach* przeznaczył 1500 fran: na ubogich w *Tulonie*. W temże mieście wybuchła zaraźliwa choroba. — *Abdel Kader* wymaszerował na zachód posiadłości algierskich na poskromienie buntowniczych pokoleń.

Hiszpanja.— Mieszkańcy *Saragossy* zostali wezwani do broni, gdyż nadeszła wiadomość o powtórnem zbliżeniu się Karlistów. — Jnfant *Don Franciszek* obejmie pod swój zarząd kopalnie węgli w prowincji Kordowy. — Jenerał *Flinter* zabrał Karlistom 200 ieńców.

Anglja.— Królowa 16 z. m. odbyła przeiazdkę, gdy ostatni sługa nadjechał, został wstrzymany przez poborcę, aby opłacił mostowe za cały orszak, że zaś nie miał przy sobie pieniędzy, musiał oddać chustkę na zastaw. — Xżnie *Leinster* skradziono w *Dublinie* dyamenty za 160,000 zł.

Niemcy.— Jenerał-maior Xżę *Jerzy* Heski wyiechał z Berlina do Frankfortu nad M. — Na iednym z wieczorów danych w Wiedniu, siedli obok iednego stołu Nuncjusz *papiezki* i Poseł *turecki.* — Według urzędowego wykazu, w czasie teraźniejszej powodzi w Peszcie, zapadło się domów 2251, a 829 musiano wesprzeć palami. — Ludność *Wiednia* składa się teraz z 349,052 osób. Z tych iest 107,986 płci żeńskiej, a 94,722 płci mezkiej, rodowitych Wiedeńczyków. Obcych znajduie się 132,910, a wojska 13,414.

Rozmaitości.— Książka pod tytułem: *Moralność Paryża*, zawiera co następuie: W *Paryżu* mamy 1132 kobiet, które swoich mężów, a 2348 mężczyzn, którzy swoie żony opuścili, par rozwiedzionych iest 4175, w otwartej niezgodzie 17,345, w tajnej 13,279, w obopólnej oboiętności 55,243, okrzyczanych że są szczęśliwe 3175, prawie szczęśliwych 127, istotnie szczęśliwych 13. (To się nazywa być obeznanym z stosunkami familijnemi!) — *Paganini* tak osłabł i tak iest zniechęcony skutkiem procesu z Dyrektorami *Kasyna*, iż w napadzie hypokondrji, chciał się rzucić z okna. Tęskni do Włoch, a przeklina Francję. — Baron *B.* odwiedził w tych dniach z swoią żoną wystawę *Luwru;* w tem żona się ogląda i spostrzega, że iej dziecku ucięto warkocze! — Ospały podróżnik siedział w naiętym powozie, gdy nagle koń rozbrykał się na pochyłości góry. „Panie, zawołał stangret, na miłość boską ratuj się, powóz pogruchocze się na drobne części.“ „Nie mój koń, nie mój wóz, odrzekł ospalec, wszystko iest naięte.“ — Kuchcik prosił doktora, aby nim się zaiął, gdyż od kilku miesięcy cierpi na *kościaną zgniliznę.* Doktór go zrewidował i nie znalazł najmniejszego śladu tej choroby. „Zapewniam pana doktora, że to *kościana zgnilizna*, zawołał kuchcik, albowiem od czasu iak iestem u moiego nowego państwa, daią mi tylko do iedzenia *zgniłe kości.*“ — W *Marsylji* wchodzi bardzo w używanie oświetlanie żywicą. Sposób ten oświetlania zaprowadzono nie tylko w kawiarniach, sklepach, w których złożone są towary i t. d., ale nawet w wielu domach prywatnych. — W *Lucernie* młoda dziewczyna padła ofiarą śmierci okrutnej: połknęła śpilkę, którą w czasie ubierania się w ustach trzymała. Przez 4 dni i 4 nocy cierpiała niewysłowione boleści, aż śród okropnej walki skonała! — W każdej choćby najmniejszej wiosce w małej Azji znajduie się przynajmniej iedna *oda*, to iest: dom poświęcony dla gościnności, w którym podróżni bezpłatnie mieszkać mogą. Prócz tego publicznego domu,

Każdy Turek, tak bogaty iak ubogi, ma sobie za powinność mieć w pogotowiu izbedkę dla przyięcia gościa, bąć on iest zwolennikiem proroka, Żydem lub Chrześcjaninem; gość iest obcym, a to iest rzeczą dostateczną dla udzielenia mu pokarmu i pomieszkania. Gościnność ta rozciąga się nie tylko na samę osobę podróżnego, ale nawet na wielbląda lub konia, na którym przybył podróżny. Gdy gość odjeżdża, nie winien nawet dziękować swoiemu gospodarzowi. Jakaż różnica w tej mierze między obyczaiami barbarzyńskich Turków w małej Azji, a naszemi! — 13go z. m. podczas wezbrania *Dunaiu* w *Peszcie*, przedstawiono w teatrze operę *Semiramidę*, dzieło nie mogło być dokończonem, woda wygnała Publiczność. — Lichy kompozytor, znany także ze swoiej dumy użalał się w towarzystwie, iż iego kompozycje wychodzą z druku zeszpecone omyłkami. „Niedawno, rzekł między innemi, kazałem wydrukować piosnkę, która, nie szczycąc się, powszechne zyskałaby oklaski, ale móy Boże! iakże zmienioną wyszła z druku.“ Prawda, zawołał inny obecny kompozytor, zaraz pierwsza nota była bez *głowy*. — Kapitan kupieckiego statku, maiąc z sobą zakazane towary, a chcąc ie przesłać na stały ląd, zapytał się znaiomego celnika: „Gdybym ci położył po sztuce złota na każde oko, widziałbyś ieszcze?“ „Nie, odpowiedział celnik, gdybyś mi także położył monetę złotą na ięzyk, nie mógłbym i mówić.“ — Często kilka słów przypadkiem wyrzeczonych maią znaczny wpływ na umysłowe wykształcenie człowieka. Dziad i ojciec *Moljera* utrzymywali w spółce handel kobierców, przeznaczony aby z czasem przeszedł na wnuka. Dziad lubił teatr, i często brał z sobą wnuka. Ojca to zniechęciło, tak, iż pewnego razu zawołał: „W końcu z chłopca nic nie będzie iak Aktor.“ „Daj Boże, odpowiedział Dziadek, aby był takim aktorem iak *Monroz*, wówczas wnuk byłby moim zaszczytem.“ Słowa te uczyniły głębokie wrażenie na młodym *Moljerze*. Za kilka miesięcy opuścił handel, poświęcił się teatrowi, i został owym sławnym autorem i artystą, który dotąd iako iedyny wzór iest wskazywany.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Józ: Dziedzic z Jaktor; Komirowski Lud: Dzie: z Budziszyna; Chmielewski Jan Dzie: z Baniochy; Laskowski Paw: Dzie: z Czesławic; Prażmowski Jul: Dzie: z Lewina; Wengrzecki Wal: Dzie: z Karnic; Jezierski Wał: Dzie: z Borowca; Kozłowski Kar: Dzie: z Kobylin; Lisiecki Domi: Dzie: z Żeliszewa; Nosarzewski Ad: Dzie: z Gub: Mazowiec:.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż w d. 29 Marca (10 Kwie:) 1838 r., o godz: 11 przed południem, w Lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna o dostawę do Mennicy w ciągu r. 1838, DRZEWA modelowego róznych gatunków i rozmiarów, tudzież KOSZÓW, KORYT, MIOTEŁ, NIECEK, i innych szczegółów warsztatowych, stosownie do warunków obejmuiących ilość, gatunek i rozmiary powyższych przedmiotów, a które w każdym czasie w Biu ze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji, naznacza się summa zł. 1838, wadjum zł. 184. — Dyrektor *Bieńkowski.* Członkowie Dyrekcji: *M. Biernacki. Pusz. Żabiński.*

W Główney Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji, na mocy rozporządzenia Pełniącego Obowiązki Jenerała Intendenta, odbywać się będą publiczne targi na dostawę 2,600 czetwerti Kaszy, dla Wojsk 4 pieszego korpusu, w czasie znajdowania się przy Warszawie. Targi naznaczone na dzień 18/30 Kwietnia, a przetarżka czyli dobicie targów 20 Kwietnia/2 Maia r. b. Życzący przyiąć wspomniony liwerunek, maią się zgłosić do Kommissji na oznaczone terminy z prawnemi i odpowiedniemi kaucjami na 3cią część liwerunkowej summy; uprzednio zaś przejrzeć mogą warunki, na mocy których powinna być uskuteczniona dostawa Kaszy. M. Warszawa dnia 21 Marca 1838 r. *Bułatowicz. Krupka. Maiewski. Semenenko.*



Michał Grosse FABRYKANT RĘKAWICZEK przy ulicy Miodowej pod filarami, uwiadamia osoby którym są znane Rękawiczki pod nazwiskiem BIAŁOŚNIEŻNYCH, iż są u niego rękawiczki w tym samym gatunku, w kolorach ciemnych i iasnych, i które maią pierwszeństwo nad glansowanemi co do cienkości skóry i przyiemności w noszeniu, a w cenach

iaka różnica od biało-śnieżnych: Mezkie rękawiczki białe zł. 2 gr. 15, w kolorach zł. 2 gr. 20; Damskie białe zł. 2, w kolorach zł. 2 gr. 10, Mitenki (półrękawiczki) zł. 1 gr. 15, rękawiczki długie białe zł. 4; Dziecinne zł. 3 i podług wielkości. Nabyć można także u niego Rękawiczki lichsze w różnych gatunkach, które blisko o połowę są tańsze od zwyczajnych. Przytem także zawsze się znajduie znaczny zapas Rękawiczek glansowanych, na wszystkie miary w najmodniejszych kolorach.



Utrzymuiąca dawniej Fabrykę prania i przerabiania Kapeluszy Damskich Słomkowych, tudzież prania Szali i Chustek, najprzód w w lokalu XX. Dominikanów przy ulicy Freta, a następnie w pałacu Mokranowskich na Krakowskiem Przedmieściu i znana iuż oddawna z swej pracy i śpiesznej usługi Szanownym Damom; po długim pobycie iuż to za granicą, iuż to na prowincji, powróciwszy do Warszawy, otworzyła na nowo podobną fabrykę w domu PP. Wizytek przy ulicy Krakowskie Przedm: i ma zaszczyt zarekomendować się JWW. i WW. Damom z śpieszną w tej mierze usługą swoią za najpomierniejszem wynagrodzeniem, i gdzie dostać można i nowych w różnych i najgustowniejszych kolorach Kapeluszy własnego wyrobu. Staraniem moiem będzie największej dołożyć usilności, abym sobie zdołała zasłużyć na takie same zaufanie iakie dawniej posiadałam. *Hel: Gołębiowska.*



W następny Piątek to iest: d. 6 b. m. o godzinie 4 z południa, drogą publicznej licytacji na Muranowskiem, sprzedane będą dwa Powozy na Dorożki budowane, ieden wyrestaurowany, a drugi w dobrym stanie będący.

W dalszym ciągu licytacji odbywanej po ś. p. Jenerale Maiorze Hra: Hanke w Sklepie dawnego Teatru przy placu Krasińskich, sprzedawaną będzie dnia 6 b. m. w Piątek od godziny 9 rano Broń sieczna i palna; uprasza się zatem ażeby maiący chęć licytować takową, raczyli przybyć zaopatrzeni w pozwolenia na posiadanie broni.

W dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Pokornej w domu pod Nr 2233, w drodze Exekucji Sądowej następuiące Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Łóżka, Kantorek, Stoły, Stoliki, Lichtarze, Szafy, Kapoty iedwabne i prunelowe; w tymże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Dzikiej pod Nr 2324, Łóżka, Krzesła, Stoły, Stoliki, Tualetki, Komody, Szafy, Lustra, Sofy, Kufry, i t. d. przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K.

Kocz z fordeklem, para Koni i Bryczka, na rzecz Skarbu zaięte, sprzedane będą przez publiczną Licytacją odbyć się maiącą, w Warszawie na Placu Muranowski zwanym w dniu 28 Marca/9 Kwietnia 1838 o godzinie 11 przed południem, o czem zawładamia Sekwestrator Skarbowy Obwodu Warszawskiego. *Wolański.*

W dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie w Rynku Starego Miasta na Targu publicznym iako to: Kanapy, Stoły, Lustro, Krzesła iesionowe mało używane, rozmaite różne sprzęty, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną za gotowe pieniądze niezawodnie.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte ruchomości iako to: Szafy za szkłem, Łóżka, krzesełka, Lanszafty, Peruki, Loki, i t. p. w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 280, w dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 2 z południa, publicznie sprzedane będą. *Felix Krupiński* Komornik T. C. G. M.

Do Składu TOWARÓW Rossyjskich na Nowym Swiecie przeciw Kopernika Nr 1245 Lit: A. nadszedł transport świeży Herbaty chińskiej, Tac, Różu, Rolet, Gitar, Strun, Chomąt ros: z rekwizytami, Pantofli safjano:, Talerzy, Sera zielone:, Wyziny, Minogów, Sielaw wędzo:, Sigów, Serdeli rewelskich, Konfitur kiiow:, Buljonu, Pieprzu, Sliwek francuz: Stokfiszu solo: i suchego, Flondr, Pasów armjaków etc.

Arsenał Warszawski. Zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że o przewózkę wodą z Warszawy do Twierdzy Sgo Jerzego w ciągu lat kilku różnych artylleryjskich Effektów, odbędzie się w Biurze Arsenału 28 Marca/9 Kwiet: pierwsza, a 31 Marca/12 Kwietnia o godz: 11 z rana druga i ostatnia licytacja in minus, na którą chęć maiący podjąć się rzeczonej przewózki, zgłosić się winni z prawnemi kaucjami do 30,000 zł. Nadmienia się przytem, że główne warunki tej entrepryzy, są te same co poprzednio z odmienieniem w nich niektórych szczegółów; życzący zatem widzieć takowe, zgłosić się zechcą na licytacją. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin.* Tłomacz Ars: *Dannemann.*

☞ Zgubiono Tom 1 dzieła *Madame La Duchesse;* uprasza się o oddanie za nagrodą pod Nr 489, przy ulicy Senatorskiej, na 1sze piątro.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte ruchomości, iako to: Stoły, Łóżka, Sofy, Komody, Krzesła, Szafy do sukien, Zegary, Miech kowalski, Kowadło i t. p., w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nr 215 i 16, w dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana; niemniej na Targu publicznym w dniu tymże o godzinie 12 w południe przy ulicy Muranów Do-

rożka koloru kanarkowego, w dobrym stanie publicznie sprzedane będą. *Felix Krupiński* K. T. C. G. M.



Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki Meble nowe mało używane, iako to: Kanapa, 6 Krzeseł, Komoda i Łóżko iesionowe, oraz Stolik mahoniowy do kart.

Podpisany podaie do wiadomości, iż po wydoskonaleniu się w znacznych fabrykach w Wiedniu i innych, przybył do Warszawy i otworzył Fabrykę złocenia RAM i ŻERANDOLI i innych ozdób, a to w najnowszym i pięknym guście, o czem się każdy potrzebuiący moiej roboty przekona. Fabryka ta na Krakows: Przedm: w domu P. Malcza Złotnika pod Nrem 377. *Henryk Heintz.*

Los Nr 1110 i 30,241 1*f*3 do 3 klas. 51 Lot. Kla. mylnie zostały wydane. Wygrana iaka padnie, prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie.

W domu Kazłowskiego ulica Oboźna pod Nr 2766 Lit. C, do wynaięcia 2 LOKALE, na 1em piątrze; 1szy lokal: 4ry Pokoie, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia, Gora, od 8go Kwietnia do wynaięcia. 2gi 4ry Pokoie, Komin szafiasty w iednym Pokoiu, Góra, Piwnica i Drwalnia.

Reient Powiatu Węgrowskiego. Podaie do powszechnej wiadomości, iż w skutek uchwały Rady Familijnej, w interesie nieletnich Dzieci po ś. p. W. Piotrze Folkierskim pozostałych odbytej, w d. 13*f*25 Kwietnia i następnych dni r. b. 1838, we wsi Choiecznie Sybillakach, w Powiecie Siedleckim położonej, następuiące artykuły i effekty a mianowicie: Srebra stołowe, Złoto razem z drogiemi kamieniami, Meble mahoniowe i inne w dobrym guście zrobione, Lustra duże w wyzłacanych ramach, Szkło szlifowane i gładkie, Drzewo do budowli przysposobione, Skóry wyprawne i niewyprawne, Statki i Naczynia żelazne gospodarskie i ciesielskie, Jnwentarz żywy to iest: Bydło, Konie, Owce, Kozy i Trzoda chlewna, oraz Dróب, Bryczki, Wozy i Zaprzęgi, Blacha, Mosiądz, Cyna i Miedź, Bielizna stołowa, Zegary, Garderoba, Pościel i Pierze niedarte, Porcellana i Faians, Przędziwo, Statki gliniane, Statki drewniane gospodarskie, Pszczoły, Siano i Słoma, Okna inspektowe i Skrzynie, Bibljoteka, oraz inne tym podobne rzeczy do gospodarstwa potrzebne, za gotowe pieniądze przez publi: licytację sprzedawane będą; życzący więc nabycia powyż wyszczególnionych effektów, raczą w dniu wyżej wspomionym do Choieczna Sybilakow przybyć.— Liw d. 12*f*24 Marca 1838 r. *Piotr Zaboklicki.*

Do Sklepu Sukiennego przy ulicy Długiej na przeciw b. Arsenału, nadszedł świeży transport SUKNA w różnych gatunkach iako też i KORDU w pasy, które sprzedaią się po cenie miernej. S. *Krüger.*

Nr 35,694 1*f*10 część z klassy 3ej 51 Loterji zagubiony został, wygrana iaka padnie, prawemu tylke właścicielowi w Kontrolli zapisanemu wypłaconą będzie.

Dzieła dramatyczne wydania ś. p. Wojciecha Bogusławskiego, mianowicie: Tomu 4go exemplarzy 8, Tomu 5 38, tomu 6 12, tomu 7 135, t. 8 131, tomu 9 127 należące, do bezdziedzicznego spadku po tymże, na żądanie Kuratora i massy i za dozwoleniem Cenzury sprzedane zostaną przez licytacją d. 9 Kwiet: r. b. o godz: 3 z połud: w Gmachu posiedzeń Urzędu Municypal: pod Ner 462, gdzie są na składzie złożone.

SKLEP od ulicy Miodowej pod Nr 496, obok Magazynu Czabana będący, iest do wynaięcia.

☞ Dwa SŁOWIKI ieden nocny, a drugi dzienny, dwa lata zostaiące w klatce, są do zbycia; wiadomość w domu P. Naiemskiego pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd, u Mosiężnika.



Pantaljon mahoniowy o 6ciu oktawach, w iak najlepszym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, Nr 955 w domu Janasza. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

Są do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b. na przeciąg 3ch lat, należące do Klucza Dóbr Nieborowskich. 1) Folwark JASIONNA z Wsią zarobną SOKOŁÓW. 2) Folwarki: WOLA SZYDŁOWIECKA i HUMIN z Wsiami zarobnemi tegoż nazwiska; a to osobom kwalifikowanym i więcej postępuiącym. Warunki dzierżawne w każdym dniu z rana od godziny 8 do 10, a z południa od 4 do 6, są do przejrzenia w Kancellarji Mecenasa Owidzkiego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 485 Zaś termin do przyięcia postąpień i zawarcia kontraktu dzierżawnego przeznaczony na dzień 30 Marca*f*11 Kwietnia r b. o godzinie 10 z rana przed J. W. Bantkie Pisarzem Aktowym K. P. oraz Reientem, w Kancellarji hipotecznej Gubernji Mazowieckiej w Warszawie w Pałacu Krasińskim.



W Dobrach Zbójno Obw: Lipnowskim Gub: Płockiej, sprzedawane będą w miesiącu Czerwcu r. b. przeszło 150 sztuk Bydła od roku do 4ch lat maiącego, mięszanych rass: Tyrolskiej, Szwajcarskiej i Holenderskiej. Chęć kupna maiący, zgłosić się zechcą do Rządcy tychże dóbr, gdzie o cenie i warunkach przedaży, zawiadomieni zostaną.

Podpisany, otrzymał świeży transport MINOGÓW Elblągskich, przedaie na kopy po cenie zniżonej, na Nowem mieście pod Nr 345. *Piotr Połdzikow.*



200 sztuk Macior z gatunku Saskich wysoko poprawnych, celuiących z obfitości wełny i cienkości 4ro i 3 letnie, są do sprzedania w Gubernji Mazowieckiej Obw: Stanisławowskim, 3 mile od Mińska, a 2 od Kałuszyna, po prawej stronie bitego gościńca iadąc z Warszawy we wsi Łukowcu. Chęć kupna maiący, zechce się zgłosić na miejsce lub w Warszawie pod Nr 1305 ulica Nowy Swiat, na 1sze piętro.

Z Kutna. — Z mocy postanowienia Najwyższego Rządu Królestwa Polskiego, będzie rok rocznie w mieście *Kutnie* w Gub: Mazow: Obw: Gostyńskim, przy trakcie bitym Poznańsko-Warszaws: położonym, Jarmark do 10ciu dni trwaiący. Podpisany Dziedzic miasta rzeczonego, ma zaszczyt zawezwać niniejszem handluiącą Publiczność, aby na tenże Jarmark który d. 4 Czerwca początek swój bierze i dni 10 trwać będzie, z wyrobami swemi i towarami przybyć raczyła. Dziedzic zapewnia każdemu z indywiduów handluiących bezpłatny skład na towary przez czas iarmarku, byle tylko chcący z tego korzystać, na tygodni 4 przed iarmarkiem zawiadomił pocztą dziedzica o ilości i gatunku wyrobów i towarów, z iakiemi na iarmark ten przybyć przedsiębierze. *Felix Mniewski* Dziedzic Kutna.

☞ 6 mil od Warszawy, w powiecie Czerskim, są od Ś. Jana r. b. do wydzierżawienia na lat 3 lub 6, DOBRA maiące wysiewu Oziminy korcy 200 w równych częściach Żyta iak Pszenicy i w stosunku Jarzyny, Gorzelnią, Browar piwny, Młyn, wszystko w iak najlepszym stanie. Życzący, powziąść może bliższą wiadomość w kancellarji W. Rejenta Engelke, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.



Ogrodnicy *Ziegler* i *Leffler* z Sztrasburga, maią zaszczyt donieść Prześwietnej Publicz:, iż przybyli z znacznym transportem Drzew i Krzewów fruktowych poprawnych, a szczególniej, Moreli i Brzoskwiń, niemniej Nasionami Kwiatowemi; i Warzywnemi, również Cebulami i Flancami kwiatowemi. Mieszkaią w Hotelu Drezeńskim pod Nr 31 i 34 Stancji.

SZPERGLU v SPORKU nasienia niezawodnie ze sprzętu roku zeszłego, którego użyteczność tak na paszę letnią w stanie zielonym iako też na siano dla Owiec i Bydła mianowicie na gruntach piaszczystych, którym zarazem ta rośliną nader skutecznie za zasiłek pognoiowy służy, powszechnie iest znaną; znajduie się ieszcze znaczna partja do wyprzedania korzec po zł: 17 we Dworze Wsi Otrębusy blisko Miasta Nadarzyna położonej. Ktoby sobie życzył aby mu to nasienie było zaraz nazaiutrz dostawione do Warszawy, może się zgłosić do Pana Smolińskiego na Grzybowie w domu pod Nr 1103 Lit: B. Wiadomość w Sklepie Szynkownym, tam zawsze zastanie skład, a przynajmniej próbkę.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA WEBOWEGO i KOPOWEGO, przy ulicy Miodowej w pałacu Piotrowskiego dawniej Biskupów Krakowskich, pod Nr 496 na przeciw filarów, ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że nadszedł pierwszy świeży transport Płótna Webowego w całych i pół sztukach w różnych gatunkach fabryki Fiszera, które tak iak dawniej sprzedaie się po cenach stałych fabrycznych na każdej sztuce oznaczonych, z zaręczeniem, że takowe iest czyste lniane i bawełną nie mieszane, w przeciwnym razie Skład Płótna obowiązuie się nawet pokraiane takowe odebrać. Następny transport Płótna Holenderskiego i Webowego innych fabryk Szlązkich, oraz Kopowe kreas, Chustek płóciennych nadejdzie w ciągu przyszłego tygodnia, o czem będziemy mieli zaszczyt donieść Szan: Publiczności. *Salinger* i Komp.

Dwie MASZYNY do strzyżenia SUKNA z wszelkiemi rekwizytami, Prasą i 3cią ręczną Nożycą, są do sprzedania pod Nr 996, przy ulicy Krochmalnej.

☞ Do handlu podpisanego nadszedł transport PERFUM i POMAD Paryzkich w najlepszym gatunku, oraz najlepszego gatunku BRZYTWY, które to przedmioty po cenach stałych sprzedaią się.

J. L. Wemmer.

Ostrzeżenie. Powtarzam ostrzeżenie z r. 1836 w Kurjerze Warsz: w Nrze 335 umieszczone, do wszystkich przyiaciół i znaiomych, a osobliwie handluiących, ażeby na moią odpowiedzialność, tak służącym moim, iako i najbliższym z domowników, chociaż współ zemną handluiącym, nawet z familji, i

zgoła nikomu co by mnie tyczeć mogło, żadnego towaru bez opłacenia onego nie powierzali i gotowych pieniędzy nie pożyczali, ponieważ nikogo do tego nieupoważniałem aby na moią odpowiedzialność długi zaciągał, i upoważniać nie będę, a co większa że nie mam żadnej odpowiedzialności, iak tylko parę Straganów, z których zaledwo szczupłe i mierne z familją utrzymanie mieć mogę, w przeciwnym razie postępuiący w brew niniejszego ostrzeżenia, sam sobie winę przypisze, ieżeli na stratę narażonym będzie, gdyż wszelką ztąd pretensję do mnie roszczone, na zawsze się zrzekam i żadnych płacić nie będę.— Handluiący fruktem i wiktuałami *Paweł Andrychiewicz.*



W domu pod Nr 1778 przy ulicy Sto-Jerskiej, znajduie się KOCZ do sprzedania w dobrym stanie, za cenę pomierną; iako też para KONI gniadych zdatnych do powozu lub innego użytku. Wiadomość pod wyż wspomnionym Nrem, na Im piątrze.

☞ Podpisany FARBIARZ, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż wszelkie Towary iedwabne, merynosy i t. p. rzeczy już używane do litografowania na rozmaite kolory w najmodniejszych deseniach; Sukna do dekatyzowania, Płaszcze, Surduty, Tużurki, Spodnie, Salopy i t. p., do farbowania na odmienne kolory i dekatyzowania bez prucia takowych w całości, Dywany do prania i iakiej kolwiek poprawy tychże, za pomierną cenę przyjmuię. Mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 112.
Jan Schuplik.

Urządzony przezemnie z wszelkiemi wygodami Dom Zaiezdny pod „Rautenkranz" przy ulicy Olawskiej (Ohlauer Strasse) w bliskości Rynku, Poczty i Teatru, polecam wszystkim przeieżdżaiącym. Główne moie staranie iest zjednać sobie zadowolenie każdego z mnie odwiedzaiących. Dla dogodności każdego z JJWW. i WW. przeieżdżaiących urządziłem Kuchnię i Piwnicę taką, aby nic do życzenia nie pozostało i za najumiarkowańsze ceny. Równiež zawiadamiam, iż przez całe lato można znaleść u mnie 2 razy w każdym tygodniu wygodną, prędką i tanią okazją do Kalisza i Warszawy. Wrocław 15 Marca 1838. *Karól Wysianowski.*

W dniu 25 Marca/6 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie pod Nr 808, prawnie zaięte ruchomości iako to: Biurko, Kanapa, Stoły, Szafy, Lustra, it. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. G. M.

Z powodu nagłego wyiazdu, są do wynaięcia od W. Nocy, w domu przy rogu ulicy Sto Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus Nr 1337, na 2im piątrze w korpusie 4 POKOIE z KUCHNIĄ angielską, PIWNICĄ, DRWALNIĄ i GÓRĄ wspólną. Bliższa wiadomość wtymże domu na rogu wSklepie.

☞ Z powodu wyiazdu zaraz po Wielkiej Nocy do Paryża, i skasowania swoiej fabryki w Warszawie, podpisany chcąc wiak najkrótszym czasie zupełnie wyprzedać cały swój zapas RĘKAWICZEK, SZELEK i PODWIĄZEK, postanowił takowe, pod ceną własną kosztunkową sprzedawać. *B. Daniau* fabrykant Rękawiczek przy ulicy Senatorskiej Nr 451, w domu przechodnim Rezlera.

W sklepie ubogich są złożone do sprzedania różne TOWARY, iako to: Atłasy białe, Materje iedwabne na kapelusze Damskie, Materje na salopy, Muślin haftowany, Perkal glansowany i drukowany, Merynos w kraty, Wstążki różne, Batyst, Suknie haftowane krepowe i szaly, Chustki fularowe, Łyczko, Dymka na spodnie, Kamizelki i t. p.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

NASIENIE BURAKÓW CUKROWYCH białych, garniec po złp: 3 gr: 15, korzec zaś po złp. 100, sprzedaie się w Warszawie w Handlu W. Kremky przy ulicy Wierzbowej, w Biurze Jnformacyjnem na Krakowskiem Przedmieściu, iako też i w Dobrach Syrniki w Gubernji i Obwodzie Lubelskim, pod Miastem Lubartowem leżących u Rządcy tych Dóbr W. Bzurowskiego.

AIENT Biura Jnformacyjnego dokładnie obeznany z starożytnemi łacińskiemi Aktami, umieiący ie cenić w duchu prawa o Szlachectwie, wysłany do Grodów: w Grodnie, Goniądzu, Brańsku, Drohiczynie i Brześciu, zabawi w tamtych okolicach ieszcze przez czas nieiaki. Osoby interessowane mogą ieszcze korzystać z tej sposobności, a przeto oszczędzą sobie mnóstwo kosztów.

Dziś rano zimna stop: 2. Wczoraj w połu: ciepła 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Ambasador.* 12 raz *Mina córka Burmistrza.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, grać i śpiewać będą *Hesen* i *Hagenmajster.*

SEKSTET przez *Kurzątkowskiego* będzie dziś wykonany w Kawiarni na Tłómackiem od rogu ulicy Rymarskiej w domu dawniej Ossolińskich, między rozmaitemi: wyiątki Uwertur z Oper, nowe Walce Strausa i Lannera; oraz pierwszy raz nowy Mazur z Jntrodukcją i Kodą przez N. Kurzątkowskiego.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa Nr 600 przy ulicy Bielańskiej, familja *Procin* grać i śpiewać będzie.